

Niewęgłowski, Andrzej

Zagadnienie popularyzacji archeologii na Mazowszu

Notatki Płockie 16/1-60, 26-27

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zagadnienie popularyzacji archeologii na Mazowszu

Dzisiejsza archeologia, albo szerzej biorąc prahistoria odgrywa w społeczeństwie naszym, w kształtowaniu świadomości społecznej rolę podobną do historii. Wiadomo, jak wielkie znaczenie, zwłaszcza dla patriotyzmu społeczeństwa ma poznanie dziejów ojczyźnych, dziejów kultury narodowej. Wiadomo również, że poznanie przeszłości pozwala na pełniejsze zrozumienie teraźniejszości, bo dziś jest przecież kontynuacją tego, co było wczoraj. Często świadomie nawiązujemy do historycznej przeszłości, a zwłaszcza do postępowych tradycji historycznych.

W określonych warunkach popularyzacja zarówno historii jak i archeologii może mieć nawet aspekt polityczny. Warto na przykład przypomnieć, że przed wojną wśród znacznej części historyków i archeologów niemieckich panowało przekonanie, o niższości cywilizacyjnej i zacofaniu kulturowym Słowian w porównaniu z plemionami germańskimi. Twierdzili oni, że ziemie w dorzeczu Odry i Wisły przez długie wieki były zajęte przez Germanów, a państwo polskie powstało dzięki ingerencji elementu germańskiego. W tym samym czasie kiedy Hitler wysuwał żądania w stosunku do polskiego Pomorza, archeolog niemiecki Otto Kunkel dowodził, że Pomorze było germańskie od wieków i tysiącleci. Dziś jeszcze najbardziej reakcyjny odłam archeologów niemieckich w Niemieckiej Republice Federalnej głosi te same teorie. Wspominamy o tym dlatego, aby wskazać, że historyk może stać się agitatorom politycznym kształtującym w określonym kierunku świadomość społeczną. Można tu zacytować słowa prof. W. Kuli: „gdy się produkuje chleb lub stoly — sprawa jest prosta. Praca historyka bardziej jednak jest podobna do pracy produkującego noże, gdyż nożem jak wiadomo można chleb krajać — a można i bliźniego zabić. Nie każdy historyk o tym pamięta”.

Badania historyków i archeologów polskich z okresu przedwojennego i po wojnie wykazały z całą ostrością jak tendencyjne i bezpodstawne były rasistowskie teorie uczonych niemieckich. Dzięki tym badaniom dziś możemy z pewnością stwierdzić, że państwo polskie wyrosło z rodzimych korzeni, było wynikiem wielowiekowego rozwoju gospodarczego i społecznego, który doprowadził do rozkwitu cywilizacji i kultury wczesnopolskiej.

Widzimy więc, że popularyzacja archeologii w naszym społeczeństwie odgrywa wielką rolę, przyczynia się bowiem do kształtowania świadomej i aktywnej postawy wobec dnia dzisiejszego. Przemawiają za nią jeszcze inne względy, wprawdzie o mniejszym ciężarze gatunkowym, ale ściśle wiążące się z przedstawionymi wyżej. Chodzi tutaj o kształtowanie właściwie pojętego patriotyzmu lokalnego, budzącego się wśród mieszkańców danej wsi czy miasta, dzięki poznaniu najstarszych dziejów okolicznych terenów. Uczucia dumy i przywiązania do swych rodzinnych stron nie są przecież również bez znaczenia dla postawy społeczeństwa wobec dzisiejszej rzeczywistości.

Obszar Mazowsza może być przykładem jakiej perspektywy i niezawsze w pełni wykorzystane możliwości istnieją w zakresie upowszechnienia wiedzy archeologicznej. Prowadzone tu, tak liczne w ostatnich latach prace wykopaliskowe spotykają się z wielkim zainteresowaniem wśród miejscowej ludności. Zwiedzane są one nie tylko indywidualnie, ale również zbiorowo, przez wycieczki młodzieży szkolnej. Daje się odczuć chęć bliźszego poznania najstarszych dziejów rodzinnych stron. Warto więc zastanowić się nad możliwościami i sposobami popularyzacji archeologii na Mazowszu.

Na wstępie trzeba stwierdzić, że archeologia jest nauką, której sama specyfika i charakter badań, stwarzają doskonałe warunki i możliwości popularyzacji wśród szerokiej rzeszy społeczeństwa. Same bowiem odkrycia czynione w czasie prac wykopaliskowych mają często bardzo wymowny, atrakcyjny charakter. Jednakże nie każde wykopaliska mają w tym zakresie tak wysokie walory. Bardzo dużo zależy bowiem od stanu zachowania badanego obiektu, oraz od występującego na nim materiałuabytkowego.

Poza tym trzeba też podkreślić, że na ogół biorąc o wiele bardziej ciekawsze dla laika będą badania cmentarzyska niż osady. Te ostatnie warte są obejrzenia jedynie wtedy, gdy odkrywane są drewniane konstrukcje zabudowań i ulic, które mogły się zachować jedynie w wilgotnym bagnistym podłożu jak np. w Biskupinie pow. Żnin. W innych wypadkach jednak pozostałości osad nie stanowią na ogół biorąc obiektów atrakcyjnych dla zwiedzających. Inaczej rzecz wygląda, jeśli chodzi

o ementarzyska, na których odkrywano są zespoły grobowe wyposażone często w całe narzędzia gliniane, narzędzia pracy, broń i ozdoby. Groby takie, mające nieraz okazałą obudowę kamienną robią duże wrażenie i zawsze warte są obejrzenia. Należy więc podkreślić, że zwiedzanie wykopalisk w czasie ich prowadzenia może mieć duże znaczenie dla upowszechnienia archeologii pod warunkiem odpowiedniego doboru obiektów.

Na terenie woj. warszawskiego nie brak takich stanowisk. Jednakże warunkiem ich właściwego wykorzystania jest związek obiektu z miastem, jako większym skupiskiem ludności. Poza stanowiskami w Płocku, Czersku i Warszawie, które dla Mazowsza mają kluczowe znaczenie, należy wymienić obiekty w okolicach Garwolina, Pułtusza, Sochaczewa, Serocka, Płońsk, Wyszogrody i Grodziska Maz. Osobną dziedzinę stanowią archeologiczne i architektoniczne badania zamków średnio-wiecznych z XIV—XVI wieku w Sochaczewie i Ciechanowie. W obydwu wypadkach istnieją możliwości zbadania związków tych budowli ze starszymi od nich grodami drewniano-ziemnymi z XI—XIII w. Pozostałości po tego rodzaju grodach w postaci tzw. grodzisk stanowią odrębną grupę naziemnych obiektów archeologicznych, które również wzbudzają duże zainteresowanie. Konieczne jest nie tylko wyjaśnianie ich zabytkowego charakteru, ale również zabezpieczenie przed zniszczeniem. Duże zasługi w tej dziedzinie położył między innymi nauczyciel gimnazjum w Siedlcach Józef Mikulski, który opisał szereg wschodniomazowieckich grodzisk w prasie i czasopiśmie naukowych, rozwijając jednocześnie działalność mającą na celu ich ochronę.

Poza oryginalnymi zabytkami, badania wykopaliskowe dostarczają bogatych materiałów nadających się doskonale do utrwalenia i przedstawienia na fotografii, taśmie filmowej i plan-szy rysunkowej. Powstają więc możliwości innych form upowszechniania archeologii. Należą do nich wystawy i pokazy zabytków, filmy i odczyty. Dużą rolę popularyzacyjną odgrywają na przykład mapy niewielkich obszarów z zaznaczonymi miejscowościami, w których znaleziono zabytki z odległych epok. Istnieją również szerokie możliwości w zakresie odtworzenia w pomieszczeniu wystawowym całych obiektów jak np. grobów, tak jak odkryto je w terenie, czy też przedstawienia podobnych rekonstrukcji w formie makiet lub rysunków (budynki, grody obronne, piece garncarskie). Organizacją takich wystaw nie muszą zajmować się wyłącznie muzea regionalne. Mniejsze

wystawy, czy też poprostu pokazy z powodzeniem mogą być organizowane przez Powiatowe Domy Kultury, biblioteki, terenowe oddziały PTTK, szkoły (m. in. pokazy na lekcjach), lub inne instytucje i organizacje kulturalno-oświatowe. Różne materiały i potrzebny dla takich pokazów sprzęt można będzie uzyskać z większych muzeów jak Muzeum w Płocku, a zwłaszcza Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie. Pięknym przykładem powstania placówki muzealnej dzięki społecznej inicjatywie i społecznej pracy jest Muzeum PTTK w Grodzisku Maz. Miejscowi działacze z godną podziwu wytrwałością, w ciągu kilku lat zdobyli lokal, uzyskali z Muzeum Narodowego sprzęt wystawowy (gabloty-ekrany), a następnie z Państwowego Muzeum Archeologicznego nie tylko wystawę objazdową w formie plansz, ale również zabytki z badań wykopaliskowych na terenie powiatu.

Wyłaszanie odczytów powinno być bogato ilustrowane przezroczami lub filmami. Poziom i treść takich prelekcji powinny być dostosowane do środowiska i regionu w jakich są wygłaszane. Ożywioną działalność w tym zakresie prowadzi Oddział Warszawski Polskiego Towarzystwa Archeologicznego oraz Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych.

Upowszechnienie archeologii ma wielkie znaczenie nie tylko dla kształtowania świadomości społecznej, ale również dla dalszego pomyślnego rozwoju tej nauki. Wiele bowiem cennych odkryć ginie bezpowrotnie ze względu na brak zrozumienia i nieświadomość przypadkowych odkrywców. Upowszechnienie archeologii jest więc równoznaczne z właściwie rozumianą ochroną zabytków. Jednocześnie jednak istnieje tutaj pewne niebezpieczeństwo. Należy się mianowicie strzec, żeby popularyzacja archeologii nie doprowadziła do rozkopywań amatorskich, w celu zdobycia ciekawych zabytków, ani do dłuższego przetrzymywania przypadkowo odkrytych przedmiotów. Badania wykopaliskowe wymagają odpowiedniego przygotowania i może je prowadzić tylko specjalista-archeolog. W przeciwnym bowiem wypadku wykopane zabytki nie przedstawiają dla nauki większej wartości. Płyń stąd wnioski, że o każdym odkryciu należy zawiadomić archeologów, zabezpieczając jednocześnie jego miejsce i wydobyte przedmioty.

Żywe zainteresowanie archeologią na terenie woj. warszawskiego rokuje pomyślną perspektywę działalności popularyzacyjnej zasługującej na większą niż dotychczas uwagę ze strony organów władzy terytorialnej oraz instytucji i organizacji kulturalno-oświatowych.